Wydanie nadzwyczajne.

Opłata uiszczona ryczałtem. Tarnów, dnia 22 października 1928. Cena egzemplarza 10 gr.

KURJER TARNOWSKI

Tygodnik poświęcony sprawom politycznym, społecznym, ekonomicznym, naukowym, literackim i artystycznym.

Godziny przyjęć od 10—12 i od 16—18. Listy adresować należy wprost do redakcji. Konto czekowe P. K. O. Nr.

Rok I. Adres Redakcji i Administracji: ul. Goldhamera l. 14. Nr. 2.

Sromotna klęska sjonistów w wyborach kahalnych.

Świetne zwycięstwo Żydowskiego Stronnictwa Ludowego. — Brawurowo zorganizowana ortodoksja panem sytuacji. — Sjoniści utracili 9 mandatów z dotychczasowego stanu posiadania!

Na 4448 uprawnionych do głosowania oddało kartki 3.475, a więc około 80 proc. wyborców spełniło swói obowiązek. Niebywałą tę frekwencję przypisać należy iście czerwcowej pogodzie i wielkiemu zainteresowaniu wyborami.

Głosowano w lokalu wyborczym w szkole barona Hirscha. Przewodniczącymi czterech komisyj byli:

1) przew. Kom. Dr. Schalit, padło głosów 829 — z tych nieważnych kartek było 3;

2) Dr. Schenkel, padło głosów 913, z tych 1 nieważny;

3) Dr. Menderer, padło głosów 787, 1 kartkę unieważniono;

4) Dr. Goldberg, padło głosów 931, unieważniono 3, jedna kartka pusta.

Ogółem oddano głosów 3.475; z tego na listę:

Nr. 1. Maurycy Hutter — P. P. S. (?!) 142 głosów— bez mandatu

Nr. 2. Chaim Neiger — Org. Sjońska— 1245 głosów — 8 mandatów.

Nr. 3. Dr. Mütz — Żyd. Stron. Ludowe 515 głosów — 3 mandaty.

N. 4. Dawid Batist — Bund — 440 głosów — 3 mandaty.

Nr 5. Henryk Tisch — Poale-sjon — 86 głosów — bez mandatu.

Nr. 6. Majer Löw — Ortodoksja— 144 głosów — 1 mandat.

Nr. 7. Gabrjel Gersten — Ortodoksja — 126 głosów — bez mandatu.

N-. 8. Wolf Weksler — Ortodoksja 777 głosów — 5 mandatów.

Należy właściwie doliczyć: 3+8 (zblokowane listy) dały 8 mandatów.

Społeczeństwo żydowskie Tarnowa, jakoteż i nie-żydzi, w napięciu oczekiwali wyniku wyborów. Tłumy publiczności gromadziły się w pobliżu lokalu wyborczego i [w] pobliskich uliczkach, tamując ruch kołowy i pieszy, do tego stopnia, że musiano się formalnie przeciskać i łokciami torować drogę.

W szalonym pędzie przejeżdżały wynajęte dorożki, wiozące starszych wiekiem wyborców. Nie oszczędzano nawet chorych, których gwałtem wtłaczano w powóz i „odstawiano", byleby jeszcze jeden głos: iskierka nadziei zdobycia jeszcze jednego, lub chociażby **tego** jedynego mandatu.

Na kilka godzin przed dziesiątą gromadziły się już tłumy wyborców. Agitacja wrzała w całej pełni. Najsilniej agitowała „dwójka", która miała do dyspozycji szeregi karnej i dyscyplinarnej młodzieży, która wcale nie przebierała w środkach, ażeby bodaj numer wepchnąć wyborcy w rękę. Tu i ówdzie panowały kłótnie, powstawały bójki, ścierano się na tle poglądów, publiczność lokalno-patrjotyczna wodziła rej, dawała się we znaki. Było gorąco...

Tegoroczny wynik wyborów jest wielką niespodzianką. Obala on buńczuczną a mieniącą się najpotężniejszą partję, ażeby dźwignąć na wyżyny nowopowstałe Żydowskie Stronnictwo Ludowe, które nie marzyło nawet o tak wielkiem zwycięstwie. Marzenia sjonistów ażeby stanąć o własnych siłach w Kahale i samym uzyskać większość prysły, jak bańki mydlane. Do głosu przychodzi Stronnictwo Ludowe zblokowane z Ortodoksją. Nie trudno odgadnąć, kto w takim razie grać będzie pierwsze skrzypce. Nareszcie będzie atmosfera w Kahale oczyszczona. Chcemy wierzyć, że zbratani do walki ze złem, korupcją, szarlataństwem politycznem i szowinizmem nacjonalistycznym p. Dr. Mütz i p. Dr. Silbiger zdziałają bardzo wiele, że Bund, który poraz pierwszy zdobywa tę placówkę dla siebie, zechce zrozumieć, po czyjej stronie ma stanąć i kogo wesprzeć.

Kto będzie prezesem Kahału? Jest to drażniące pytanie, które tylko przyszłość może rozwiązać. Wobec uzyskania równej ilości mandarów przez 2 i 3+8 praca nad wyborem prezydjum będzie bardzo utrudniona. Bund, jeśli z miejsca nie poprze taktyki Stronnictwa Ludowego, zajmie stanowisko bierne, wyczekujące, niema bowiem mowy o jakimkolwiem luźnem bodaj zbliżeniu między 2 a 4. O tem punkt może się rozbić cała sprawa.

„Szóstka" — p. Löw będzie lawirował to tu, to tam, lub zbliży się ku pokrewnemu mu stronnictwu Ortodoksów, co byłoby— naszem zdaniem—rzeczą najrozumniejszą.

(Szczegółowe sprawozdanie w najbliższym numerze).

—o—

Wydawca: Henryk Landau Redaktor odpowiedzialny Ezyel Neuberg. Redaktor naczelny: Izasław Neuberg. — Z drukarni L. Styrny w Tarnowie.